

# TKM, Szary dres

Miałem na sobie szary dres  
kiedy chciała mnie spróbować  
miłość nie platoniczna  
tylko jednorazowa  
a ona egzotyczna jak palemki i woda  
czysta i krystaliczna jak błękit w jej oczach

cały klub patrzy na nią  
i myślą że to anioł  
ona wie jak rozegrać to  
by każdy się nią zajął  
oczy diabła piękna maska  
w dłoni drink i telepatia  
czyta w myślach i uwodzi  
jak bogini tego miasta

Miałem na sobie szary dres  
kiedy chciała mnie spróbować  
miłość nie platoniczna  
tylko jednorazowa  
a ona egzotyczna jak palemki i woda  
czysta i krystaliczna jak błękit w jej oczach

Miałem na sobie szary dres  
kiedy chciała mnie spróbować  
miłość nie platoniczna  
tylko jednorazowa  
a ona egzotyczna jak palemki i woda  
czysta i krystaliczna jak błękit w jej oczach

Tequila i wódka  
potem kreska z małego lustra  
i powoli dochodzi szóstka  
i powoli nie może ustać  
zamawia ubera nie pojedzie sama  
jeszcze nie kończy się żadna zabawa  
wypatruje tylko jednego chłopaka  
tego w szarym dresie co w głowie jej lata

cały klub patrzy na nią  
i myślą że to anioł  
ona wie jak rozegrać to  
by każdy się nią zajął  
oczy diabła piękna maska  
w dłoni drink i telepatia  
czyta w myślach i uwodzi  
jak bogini tego miasta

Miałem na sobie szary dres  
kiedy chciała mnie spróbować  
miłość nie platoniczna  
tylko jednorazowa  
a ona egzotyczna jak palemki i woda  
czysta i krystaliczna jak błękit w jej oczach

Miałem na sobie szary dres  
kiedy chciała mnie spróbować  
miłość nie platoniczna  
tylko jednorazowa  
a ona egzotyczna jak palemki i woda  
czysta i krystaliczna jak błękit w jej oczach

Miałem na sobie szary dres  
kiedy chciała mnie spróbować

miłość nie platoniczna  
tylko jednorazowa  
a ona egzotyczna jak palemki i woda  
czysta i krystaliczna jak błękit w jej oczach